

O NIM SIĘ MÓWI

2

Szopka z akcentem



Jan Redzko, snycerz z Lęborka, został wyróżniony II nagrodą za szopkę bożonarodzeniową w konkursie Pomorska Szopka. Zorganizowało go już po raz czwarty Stowarzyszenie Popierania Rzemiosła Artystycznego ART Gdynia.

LĘBORK

3

Chętni na kino



Do Urzędu Miejskiego wpłynęło dotychczas pięć ofert na zagospodarowanie kina. Część z nich dotyczy uruchomienia w nim, oprócz kinowej, także działalności rozrywkowej. Wszystkie oferty zostaną w najbliższym czasie rozpatrzone przez komisję miejskie.

JUBILEUSZ

6

Od 50 lat razem



Jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili Teresa i Czesław Matyjekowie z Lęborka. Ich Złote Gody uświetniła uroczystość w Urzędzie Stanu Cywilnego. Życzenia długich lat życia w zdrowiu złożył im m.in. burmistrz Witold Namyślak.

SPORT

12

Krzysiove sukcesy



Krzysztofowie – Lubin i Kaczmarek z Pogoni Lębork to najlepsza para deblowa polskiej ekstraklasy tenisa stołowego po I rundzie rozgrywek. Na dziewięć rozegranych spotkań przegrali tylko raz w meczu z Jarosławem Tomickim i Karolem Szotkiem z AZS Politechnika Śląska.

Lębork. Stowarzyszenie zbierało dary

BIEDNI BIEDNYM



Darów zostało jeszcze na następną akcję. Segregowali je Bożena Cenacewicz, Daniel i Aleksander Ćwikła (od lewej).

Fot. Adam Reszka

Zbiórkę odzieży, zabawek i słodczy dla najbiedniejszych mieszkańców powiatu zorganizowało Stowarzyszenie Obrony Praw Bezrobotnych. Dzięki temu mieszkańcy Darżewa i częściowo Rekowa jeszcze przed gwiazdką otrzymali prezenty.

Zbieraliśmy rzeczy w czterech punktach miasta – informuje Aleksander Ćwikła, organizator akcji. – Staraliśmy się najpierw poinformować mieszkańców o przedsięwzięciu i terminach zbiórek. To, z czym się spotkaliśmy, prze-

szło nasze najśmielsze oczekiwania.

Z darowizn udało się zebrać dwa pełne samochody dostawcze rzeczy. Transportu użył bezpłatnie Stanisław Skocelas. Pomagał również Wiesław Wójcik, który częściowo dofinansował akcję. Wszystkie zebrane rzeczy zostały posortowane. Otrzymali je mieszkańcy wsi Darzewo. W świetlicy, gdzie były przekazywane dary, zebrała się prawie cała wieś. – Chcemy akcję prowadzić dalej – stwierdziła Bożena Cenacewicz, współorganizatorka. – Jeszcze teraz zgłaszają się do

nas osoby, które chcą dalej przekazywać rzeczy.

Od nowego roku Stowarzyszenie Obrony Praw Bezrobotnych będzie działało w Starostwie Powiatowym przy ul. Czołgistów w Lęborku. Biuro będzie czynne dwa razy w tygodniu w środy i piątki. – Chcemy, aby stowarzyszenie było bardziej widoczne – uważa Aleksander Ćwikła. – W biurze chcemy przyjmować ludzi, którzy potrzebują pomocy. Na miejscu możemy dokładnie stwierdzić, jaki sposób pomocy będzie najbardziej odpowiedni.

(rak)

3 CEWICE

Z troską i gestem

Pięć lat naszej działalności w „Promyku” to dość czasu, by się zintegrować i poczuć jak jedna wielka rodzina – mówi Aleksandra Kucharska, prezes Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Promyk” i inicjatorka jego powstania, która z tej okazji przygotowała jubileuszową imprezę. Wspomagały ją podobne do niej pasjonatki: Małgorzata Kozłowska, Teresa Nastały, Bożena Bunia i Teresa Turzyńska. – Większość podopiecznych przebywa tylko w swoich domach, więc taka impreza to dla nich okazja spotkania się z innymi – dodaje Kucharska. – Tylko w ten sposób możemy naszym dzieciom okazać serce.

Uroczystość rocznicową, w powiązaniu z zabawą choinkową dla 65 osób niepełnosprawnych, zorganizowano w Gminnym Centrum Kultury w Cewicach.

(ip)

ŁEBA

Królewskie kolędowanie

Na Wieczór Trzech Króli zaprasza mieszkańców i przyjaciół biblioteki Maria Konkol, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. – Przypomnimy podczas niego ważne i ciekawe wydarzenia czasu minionego oraz te dotyczące przyszłości – mówi. – Wspólne kolędowanie poprowadzi zespół Stella Maris z obłackiej parafii Wniebowzięcia NMP, a tradycyjny poczęstunek przygotują hotel Wodnik z Łeby oraz piekarnie Głodowskiego z Lęborka i Misztala z Ciekocina. Gościem specjalnym wieczoru będzie Wiesław Walendziak, przewodniczący sejmowej Komisji Skarbu Państwa. Początek spotkania – poniedziałek, godz. 16.

(as)

Wszystkie informacje sportowe z Twojego powiatu



w każdy wtorek
w Dzienniku

NOWY

LAND CRUISER

JUŻ W SALONIE

zapraszamy na jazdy próbne

Carter
Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 260

pon.-pt. 8.00-19.00

sob. 9.00-15.00

salon niedz.

11.00 - 14.00

10157379/A/884

"JOLPŁYT" PHUP I.Z Gleske

LĘBORK, ul. KRZYWOUSTEGO 14
tel./fax (059) 862 17 32
STOLARNIA, UL. KRZYWOUSTEGO 29 R
tel. 059 863 13 72, 0502 52 55 91

OFERUJE

- **PANELE PODŁOGOWE**
- KLEJONE - OD 8 zł/m² ***
- BEZKLEJOWE - OD 14 zł/m² ***

ORAZ

- **PANELE BOAZERYJNE**
- **BLATY KUCHENNE**
- **PŁYTY MEBLOWE**
- **PARAPETY OKIENNE**
- **MEBLE NA ZAMÓWIENIE**

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

NASZE ODDZIAŁY:

GDAŃSK WRZESZCZ, ul. M. REJA 3
GDYNIA CHYLONIA, ul. Północna 10
GDYNIA REDŁOWO, al. ZWYCIĘSTWA 96/98

RATY

* ceny brutto

PRZYJDŹ DO NAS

metal Rom
PRODUCENT STOLARKI AL I PCV

**WIELKA
NOWOROCZNA
PROMOCJA!**

UPUST 15%!!!

ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIECI:

ul. I Armii Węgierskiej 31

84-300 Lębork

tel./fax (059) 86 27 070

WSZYSTKIE DRZWI PROWADZĄ DO NAS

SYGNAŁY
CZYTELNIKÓWopinie@prasabalt.
gda.pl
0 800 1500 39

■ **ŚWIĘTA.** Na przykładzie przygotowań do świąt Bożego Narodzenia coraz bardziej widać, jak ubożeje nasze społeczeństwo. Jeszcze dwa, trzy lata temu nasze miasto było bardzo ładnie przystrojone. W centrum miasta na placu świeciła się nie tylko choinka, ale także wszystkie drzewa. Sklepowe wystawy, aż eksplodowały przedświątecznym wystrojem. Widać było, że i kupcy nie oszczędzali. Nie to co teraz. Na dodatek okazuje się, że i Sylwester dla większości ludzi będzie skromny. Zabawy organizowane w noc sylwestrową są zbyt drogie dla przeciętnego zjadacza chleba, np. takiego jak ja. Większości osób nie stać na wydatek chociażby 200 zł od pary.

Zbigniew z Łęborka

■ **PETARDY.** Jestem mocno zirytowana tym, jak się zachowują dzieci w naszym mieście i dlaczego rodzice pozwalają im na strzelanie petardami. Przecież przed Nowym Rokiem obowiązuje zakaz strzelania. Jednak ci chuligani, bo tak ich trzeba nazwać, tego nie rozumieją. Robią sobie zabawę rzucając petardy pod nogi przechodniów. Przecież to może się kiedyś źle skończyć. Nie rozumiem także tej znieczulicy ze strony dorosłych, którzy nie zwracają nawet uwagi na dzieci, które strzelają petardami.

Antonina Ch.

Liczba tygodnia

9

tyle mln zł wynosi
deficyt w budżecie
miasta Łęborka

NAPISALI DO NAS

Jestem bez pracy i korzystam ze wsparcia placówek oraz stowarzyszeń pomocowych. Cieszę się, że są takie organizacje, które pomagają biednym. Obawiam się jednak, że będę musiała zrezygnować z tej pomocy po tym, co otrzymałam ostatnio. Było to mocno przeterminowane jedzenie. Ketchup miał ważność do listopada ubiegłego roku, zupki „chińskie” do lipca tego roku. Mięso po odmrożeniu wydzielalo fetor. Wszystko musiałam wyrzucić. Już wcześniej zdarzało się, że otrzymywałam np. dzemę lub jogurty z pleśnią. Uważam, że ofiarowywane przez darczyńców produkty powinny być sprawdzane pod kątem przydatności do spożycia, zanim trafią do biednych i potrzebujących.

Łęborkanin
(Imię i nazwisko do
wiadomości redakcji)

Szopka z akcentem

Jan Redźko, snycerz z Łęborka, został wyróżniony drugą nagrodą za szopkę bożonarodzeniową w konkursie Pomorska Szopka. Zorganizowało go już po raz czwarty Stowarzyszenie Popierania Rzemiosła Artystycznego ART Gdynia.

– Zgodnie z założeniem konkursu, do szopki wprowadziłem akcenty naszego regionu, związane z rybołówstwem – mówi Redźko. – W tle umieściłem dwóch rybaków. Każdy z nich trzyma rybę, swój dar.

„Twórczość regionalna jest wartościową ponadczasową, a jej niezwykle bogata tradycja w naszym województwie stanowi ważny element budowania tożsamości narodowej” – napisał w podziękowaniu dla Redźki Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego.

Gdyńska nagroda nie jest jedyną w twórczości łębskiego snycerza. Na przykład na ostatnim Jarmarku Dominikańskim został on uhonorowany nagrodą m.in. za wprowadzenie do rzeźb cech sztuki użytkowej.

Jan Redźko rzeźbi w drewnie prawie dwudziestu lat. Za trzy miesiące będzie obchodził jubileusz swojej pracy twórczej i pierwszej prezenta-



Fot. Henryk Sęk

cji swoich rzeźb na jednym z jarmarków. Ale rzeźbić zaczął o wiele wcześniej. Jak mówi, kiedyś w dzieciństwie wziął do ręki kozik i kawałek drewna. Wyrzezał z niego konika. Postacie koni to jego późniejsza pasja. Wystawiał je na targach „końskich” w Austrii i Niemczech. Kiedy jeszcze mieszkał na wsi, słuchał opowieści o ludziach, którzy określali dawniejszy pejzaż: o Żydzie wędrującym ze swoim kramikiem, babach wie-

skich wędrujących na targ w mieście, rzemieślnikach wiejskich – kowalach, piekarzach czy bednarzach. Opowieści te przetwarzał w drewno, najchętniej wybierał lipowe, bo miękkie. Z czasem zajął się większymi figurami. Z kłosa wyrzezywał bajkowe postacie np. z beczką pod pachą, którą potem nabywca rzeźby użytkował jako barek. Kilka lat temu zajął się szopkami bożonarodzeniowymi.

(e)

Największa szopka

Nagrodzona szopka to duża rzeźba. Była największą na konkursie. Kolorowa, wesoła, jak określali ją zwiedzający gdyńską wystawę, z licznymi postaciami. Elementem charakterystycznym są kury siedzące na grzędzie i przyglądające się Świętej Rodzinie. Wokół niej zgromadzeni są Trzej Królowie, rybacy, zakonnicy, pasterze.

POSTAĆ TYGODNIA

Krwiodawca od czterech dekad

Waldemar Sontowski, Wiek: 60, Miejsce zamieszkania: Cewice

Działacz stowarzyszeń niosących pomoc osobom niepełnosprawnym i chorym. Pożarnik i honorowy dawca krwi. Oddał jej prawie 40 litrów.

Wszystko zaczęło się w 1963 roku, gdy odbywał służbę wojskową w Biskupcu koło Kętrzyna. Jak opowiada, o pomoc zwrócił się pobliski szpital. Potrzebowano krwi do przeprowadzenia skomplikowanej operacji. Zgłosił się on i jego dwóch kolegów. Oddał 200 mlg krwi.

– Zrozumiałem wtedy, jak bardzo potrzebna jest ta żywa tkanka do ratowania ludzkiego życia.

Zasługi Sontowskiego w tej dziedzinie zostały docenione. Posiada odznaczenia Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi, od III do I stopnia. Za długoletnie i bezinteresowne oddawanie krwi prezydent RP Lech Wałęsa w 1995 r. przyznał mu Srebrny Krzyż Zasługi. W 2001 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi od prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Nadal jest czynnym krwiodawcą, choć miał przerwę z powodu choroby. Również aktywnie i przez wiele lat pełni funkcję w Zarządzie Rejonowym PCK. Działalność w nim wiąże też z pracą w Stowarzyszeniu Transplantacji



Fot. Zbigniew Eckert

W czasie ostatniej uroczystości świętokrzyskiej Andrzej Turzyniecki, wiceprezes Zarządu Okręgowego PCK w Gdańsku, uhonorował Waldemara Sontowskiego Odznaką Honorową PCK III stopnia.

Serca. Z kolei za tę działalność uhonorowano go Oskarem Serca. Ostatnio pełnił funkcję prezesa Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Promyk” w Cewicach. – Ży-

ję tymi problemami na co dzień, gdyż mój 19-letni syn cierpi na zespół Downa. Na rehabilitację i naukę niemal każdego dnia wożę go do Łęborka.

(e)

O NIM SIĘ MÓWI

Klub
Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Mimo że stary rok się skończył, nadal możecie wygrać nagrody w naszych konkursach dla Prenumeratorów. Miłośnicy Kaszub i pięknego polskiego Wybrzeża mają szansę wybrać się z nami na weekendowe wypady.

■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich.

Pierwsze pytanie w tym roku i w tym miesiącu: **W jaki sposób mieszkańcy większości europejskich miast witają Nowy Rok?**

■ Weekend w
Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu

HOTEL
LA SIESTA

La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

Nasze dzisiejsze pytanie: **W jakiej części Polski temperatury zimą są najniższe?** Na odpowiedzi czekamy do 7 lutego 2003 r.

• Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel. 0 800 15 00 26. Nasz adres: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny, 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

Nasi Partnerzy



10% rabatu
na usługi fryzjersko-
kosmetyczne
ul. Mickiewicza 48
Słupsk
tel. (059) 842-77-23

Rabat honorowany na podstawie ważnej Karty Klubu Prenumeratora

SPRAWA DLA REPORTERA

- Chcesz podzielić się opinią?
- Wiesz o czymś ciekawym?
- Nie możesz poradzić sobie z trudną sprawą?
- Coś Cię denerwuje?

Zadzwon lub przyjdź do naszej redakcji. Nasi reporterzy codziennie czekają na Państwa sygnały.

■ Łębork, tel. 862 07 18,
Zbigniew Eckert



■ Łębork, tel. 862 88 50,
Agnieszka Zielonka



■ Łębork, 863 40 65
Adam Reszka



Cewice. Pięciolecie „Promyka”

Z sercem troską i gestem

Pięć lat naszej działalności w „Promyku” to dość czasu, by się zintegrować i poczuć jak jedna wielka rodzina – mówi Aleksandra Kucharska, prezes Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Promyk” i inicjatorka jego powstania, która z tej okazji przygotowała jubileuszową imprezę. Wspomagały ją podobne do niej pasjonatki: Małgorzata Kozłowska, Teresa Nastaly, Bożena Bunia i Teresa Tu-

Większość z naszych podopiecznych przebywa tylko w swoich domach, więc taka impreza to dla nich okazja spotkania się z innymi – dodaje Kucharska. – Tylko w ten sposób możemy naszym dzieciom okazać serce.

Uroczystość rocznicową, w powiązaniu z zabawą choinkową dla 65 osób niepełnosprawnych i ich licznych gości, zorganizowano w Gminnym Centrum Kultury w Cewicach. Jego kierowniczką – Hanna Lewandowska aktywnie włączyła się do współpracy.

Było wspólne dzielenie się opłatkiem, a później jubileuszowy toast i okazjonalne wystąpienia przedstawicieli władz starostwa i gminy.

– Pracować z ludźmi pełnymi inicjatywy, dynamicznymi i tak aktywnymi jak wy jest dla mnie dużą satys-



Na rocznicowej uroczystości nie zabrakło jubileuszowego tortu.

Fot. Iwona Ptasieńska

fakcją – powiedział Zdzisław Korda, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, przekazując dyplom gratulacyjny od starosty. – „Promyk” świeci przykładem i zachęca innych do ofiarnych działań.

Dalsze wspieranie stowarzyszenia obiecał także wójt Cewic.

Dzieciom bogate paczki wręczał Mikołaj, w którego wcielił się Krzysztof Maszo-

Darczyńcy „Promyka”

Jadwiga i Henryk Mazurkowie, Łębscy Hodowcy Pstrąga, Kazimierz Lipiński, Halina Ciszewska, Mieczysław Kwidziński, Andrzej Sawicki, Stanisław Bielak, Andrzej Rapaczynski, Irena i Marek Stawscy, Mirosława i Piotr Marszkowie, Maria Barszcz, Janina i Benedykt Gnebowie, Teresa i Andrzej Trybowie oraz Regina Holk-Łebska.

ta. Zabawę prowadziły nauczycielki: Zdzisława Sulowska, Agata Dziewulska, Mirosława Kalinowska i Bożena Bunia, a do tańca przy-

grywał i przyśpiewywał zespół Millennium z Karsznicy.

Dotacje na imprezę dał: starostwo, urząd gminy i sponsorzy.

(ip)

Łębork. Wybiorą najlepszą

Chętni na kino

Do Urzędu Miejskiego wpłynęło dotychczas pięć ofert na zagospodarowanie kina. Część z nich dotyczy uruchomienia w nim, oprócz kinowej, także działalności rozrywkowej. Wszystkie oferty zostaną w najbliższym czasie rozpatrzone przez komisję miejskie.

– Wybrana zostanie najbardziej korzystna dla miasta propozycja – uważa Przemysław Skarbek, naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim. – Od 1999 roku w kinie wyświetlane są tylko filmy, chociaż wcześniej prowadzona w nim była także działalność rozrywkowa. Być może tak będzie już wkrótce.

Kino „Fregata”, jedyne w mieście, przestało działać pod koniec października. Od tamtego czasu łębszczanie nie mieli możliwości oglądania filmów na dużym ekranie. Pozostawało im kino domowe lub przejażdżka do kin w Trójmieście.

– W obecnych czasach trudno jest utrzymać kino tylko z wyświetlania filmów – twierdzi Skarbek. – Poprzedni użytkownik musiał zrezygnować z dzierżawy z powodu zbyt dużych kosztów utrzymania całego budynku. Okazało się bowiem, że stałe wydatki były wyższe niż przychody z seansów filmowych. Chcemy jednak, aby kino nadal działało w naszym mieście, dlatego też sprawa znalezienia nowego właściciela powinna się szybko zakończyć.

(rak)



Po raz ostatni film we „Fregacie” można było obejrzeć w październiku.

Fot. Anna Graczyk/Archiwum

W SKRÓCIE

■ Zator na Okalicy



Nad zastawą przy sądzie w czasie świąt czuwał pracownik służb komunalnych, likwidując oblodzenia.

Fot. Henryk Sęk

ŁĘBORK. Przez godzinę pracowali strażacy, by usunąć zator na rzece Okalica. Powstał on na skutek zamarznięcia przepustu rzecznej w pobliżu starego młyna przy ul. Staszica. Zator spowodował, że rzeka zaczęła wylewać. Mogło dojść do małej powodzi.

– Przede wszystkim należało odmrozić zastawę – mówi dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. – W akcji brały załogi trzech wozów bojowych jednostki ratowniczo-gaśniczej. Potem nie odnotowaliśmy już podobnych zgłoszeń.

■ Rozbój w parku

ŁĘBORK. Trzech nieznanych sprawców napadło na powracającego późnym wieczorem 20-letniego mężczyznę. Powalili go uderzeniem od tyłu. Przycisnęli do ziemi i przeszukali kieszenie. Zrabowali 300 zł. Do zdarzenia doszło w parku między ul. 1 Maja a I Armii Wojska Polskiego.

– Poszkodowany, jak się później okazało, był nietrzeźwy i miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu – mówi Józef Pruchniak, naczelnik sekcji prewencji łębskiej KPP.

(e)

■ Szkolenia dla ratowników

POWIAT. Ponad 20-osobowa grupa młodzieży z Ochotniczej Służby Ratowniczej uczestniczyła w trzydniowych warsztatach szkoleniowych w Karwicy w gminie Cewice. Ratownicy ćwiczyli swoje umiejętności na zajęciach z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz artystyczno-plastycznych. – W Łęborku do tej pory powstały już trzy grupy OSR – informuje Daniel Mihuniewicz, szef OSR. – W Karwicy ich członkowie mieli okazję nie tylko popracować, ale także bardziej się zintegrować. Pierwszego dnia zajęć uczestnicy warsztatów brali udział we wspólnym biegu patrolowym i wieczornych manewrach. – Najtrudniejsze zadanie czekało ich jednak drugiego dnia szkolenia – dodaje Mihuniewicz.

– Młodzież została podzielona na dwie grupy. Jedną z nich odgrywała rolę poszkodowanych w wypadku drogowym. Druga natomiast musiała najpierw ich odnaleźć, a potem udzielić pierwszej pomocy i przetransportować w bezpieczne miejsce. W tym zadaniu łębskich ratowników wspomagała młodzieżowa grupa OSR z Karwicy.

(rak)

REKLAMA

Urząd Miejski

informuje.

Przewodniczącą Rady Miejskiej w Łęborku

pani **Mirosława Siebert - Bresler**

przyjmuje interesantów w **środy** od godz. **14.00** do godz. **15.30** w pokoju nr 103 Urzędu Miejskiego w Łęborku przy ul. Armii Krajowej 14.

28800903/A/502

Potrzebujesz

PIENIĘDZY?

KWOTY OD 10 000 DO 300 000 ZŁ

PREZENTUJEMY SPECJALNY PROGRAM FINANSOWANIA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI

KREDYTOWYCH

UWAGA!!! DLA PIERWSZYCH 30 OSÓB

MOŻLIWOŚĆ SPŁATY BEZ ODSETEK

TYLKO TERAZ **EXPRESOWE BEZPŁATNE** ROZPATRZENIE WNIOSKU w 24 h

PRZYKŁADOWE ZESTAWIENIA

25 000 - 119,44 ZŁ	100 000 - 477,77 ZŁ
50 000 - 238,88 ZŁ	150 000 - 716,66 ZŁ
75 000 - 358,33 ZŁ	200 000 - 955,55 ZŁ

POLSKA KORPORACJA FINANSOWA „SKARBIEC”

▪ Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1, tel. (058) 341-97-11
▪ Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (058) 781-68-60, 781-68-61

10155411/C/30

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Wiöldzi Kaszëbi

■ prof. Brunon Synak

Prof. dr hab. Brunon Synak urodził się 23 października 1943 roku w Podjazach w gminie Sulęcyno. Maturę zdał w Kościerzynie w 1962 r. Kariere naukową rozpoczął w Studium Wychowania Fizycznego w Gdańsku, a następnie na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, którą ukończył w 1969 r. W 1973 r. na Uniwersytecie Warszawskim obronił pracę doktorską, a w 1982 r. rozprawę habilitacyjną. Tytuł profesora otrzymał w 1993 roku. Był uczestnikiem kilkudziesięciu międzynarodowych konferencji i kongresów. W latach 1984-85 i 1990-96 pełnił funkcję prorektora Uniwersytetu Gdańskiego. Jest autorem ponad stu prac naukowych i kilku książek, członkiem wielu towarzystw naukowych, krajowych i zagranicznych, m.in. Polskiego Stowarzyszenia Socjologicznego i International Sociological Association, a także drugą kadencję prezesem Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Wiele jego prac dotyczy Kaszubów z socjologicznego punktu widzenia. Naukowe i praktyczne znaczenie dla ruchu kaszubskiego mają takie publikacje jak: „Obram społeczność kaszubskiej - wstępne rozpoznanie socjologiczne” (1990), „Tożsamość Kaszubska dziś - jej zagrożenia i perspektywy rozwoju” (1991), a także ostatnia publikacja „Kaszubska tożsamość, ciągłość i zmiana” (1998). Za twórczość w dziedzinie socjologii i działalność społeczną w ruchu kaszubskim w 1991 r. został wyróżniony Medalem Stolema. Od kilku tygodni jest także przewodniczącym Sejmiku Województwa Pomorskiego.



Bor. Archiwum

Prof. Brunon Synak jest wybitnym działaczem kaszubskim. Jako badacz rodzimego języka wie, że tożsamość kaszubska głównie uzależniona jest właśnie od zachowania języka akaszubskiego. Dlatego w swojej działalności wiele miejsca poświęca tej kwestii. Za prezury Synaka ukazały się podręczniki, wzmocniono zabiegi przy dokształcaniu nauczycieli, w dziesiątkach szkół rozpoczęto naukę języka. W tym czasie także w skali ogólnopolskiej i europejskiej język kaszubski stał się ważnym elementem spuścizny kulturowej podlegającej ochronie państwa.

(ep)

Gôdómë pò kaszëbskù XIII

■ Uczba 7

- Przë wilijny wieczërë, a i tész zarò pò ni zdrzëlnik je zamkli. Tej są spiwòw kòlådë - gòdelë mie w jeden familii na Kaszëbach. I barò dobrze, że chòde ob ten jeden wieczór nie je zdrzónë w ekran. Wiemë, że tak je ju mało dze. Pomału cëchnie spiwë w naszych chëczach, słabną tész niechërne zwëczy. Bógùż dzaka, że je wiele jész lëdzy, co je pòdrzëmùwają, a robią to przykładòw przez wiöldzë konkrëse chtë przëzërczi kòlådowëch karnów, taczë jaczë są w Srakòwicach. Są tész taczë zwëczy, co nibe to trzimają są dzyrzëkò. Taczë je zwëk chòdzeniò trzech królów. Jich czas je òd 1 do 6 stęcznika. I wejle stronama zaczinają oni ju swoją wanogą na pocztu jądweutu. To je kask za bten szëku. Mało tego, oblok mają bëlejaczë, szopkà tész, le za to bëlną mają biksà na dëczë. Na to trzëba opasowac. Zwëczy nie są pò to, żebë z nich robic òszòc, a bismónowë dzejanië, le pò to, żebë parłaczë lëdzy, a przëbòczëwale ò tim, co piàknë a dobrë.

Gòdnë drzewkò

Pòjta w jizbà drawò dzòtëzi
Dankà strojëc je ju czas.
Wëzta kùgle, lińcuch,
swięczëzi!
To mdze cészba dlò nas.
Ref. Bò na gòdë w kòdzi chëczë
Drzewka strojã wszëtczë
dzëcë.
Kò to barò wòznò rzecë,
Ròz lë w rokù mòzë bëc.

Ach, jak wësok je jacz w
czëpie!
Trzëba sobie stòk wësëkac.
Le chto w gòrà rwie są slëpò.
Mòzë chùtkò znëkac.
Ref. Bò na gòdë...

Zòs na dole bezpiek bådze,
Cos pòd danką mòzë lëzëc.
Jakùż wòznë, bë dëcht
wszãdze
Kòdzi gòdnò mògt zëc.
Ref. Bò na gòdë...

Emisja w telewizyjnym programie „Rodnò Zemìa”,
niedziela, godz. 8. Przez trzy tygodnie styczniã
powtórka bédzë w sobòtë ok. godz. 20, pòznij znow
powróci na termin srodowë, godz. 19.05.

Słòwka

zdrzëlnik - telewizor
zwëk - zwyczaj
przezërk - przegląd
karno - stado, zespòt
wanoga - wëdròwka
òblok - strój
biksà - puszka
bismón - biznesmen
kùgle - bombki
danka - mały świerk,
choinka
cészba - uciecha
czëp - wierzchołëk
bezpiek - spokój,
bezpieczëstwo.

Kartuzy. Laury dla najlepszych

Język piękny
i bliski sercu

W Katolickim Liceum Ogólnokształcącym i Gimnazjum w Kartuzach

wręczono nagrody laureatom siódmej edycji Konkursu Wiedzy o Kaszubach, poświęconej życiu i twórczości Hieronima Derdowskiego. W 2002 roku minęła bowiem 150 rocznica jego urodzin i 100 rocznica śmierci.

Organizatorami konkursu byli redakcja „Dziennika Bałtyckiego” w Kartuzach oraz kartuski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

- Konkurs organizujemy wspólnie z oddziałem ZKP w Kartuzach już od siedmiu lat - mówił Mariusz Szmidka, zastępca redaktora naczelnego „Dziennika Bałtyckiego”. - Jego celem jest popularyzacja wiedzy o historii regionu i twórcach literatury kaszubskiej, a także promowanie naszej małej ojczyzny.

W tym roku konkurs objął swoim zasięgiem całe Kaszuby. Wzięło w nim udział aż 207 uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych. Patronat honorowy nad imprezą objęli: poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk, dyrektor katolickiego liceum, Mieczysław Gołuski, burmistrz Kartuz i Kazimierz Borzestowski, były burmistrz Kartuz.

- Cieszę się ogromnie, że w konkursie wzięło udział tak wielu uczniów - powiedziała Dorota Arciszewska-Mielewczyk. - Łamię on



Dorota Arciszewska-Mielewczyk, dyrektor katolickiego kartuskiego liceum i poseł RP wręcza nagrodę Agnieszce Leik z Kamienicy Królewskiej.

Fot. Artur Socha

utarte stereotypy, że mowa kaszubska jest skomplikowana i szorstka. Jak widać po samym Derdowskim, nasz język jest nie tylko piękny, ale przyjemny dla ucha i bliski sercu.

Wszyscy laureaci otrzymali nagrody rzeczowe.

- Drugie miejsce zdobyte w tym kaszubskim konkursie utwierdziło mnie w przekonaniu, że należy pogłębiać wiedzę o Kaszubach - powiedziała 10-letnia Paulina Klonowska z Kartuz.

(dal)

Laureaci konkursu

■ Kategoria szkół podstawowych

1. Artur Milewski z Czerska
 2. Paulina Klonowska z Kartuz
 3. Honorata Rezler z Gdańska
- Ponadto upominki w tej kategorii otrzymali Paweł Block z Grabowa i Robert Herman z Kartuz

■ Kategoria szkół gimnazjalnych

1. Bartek Soitz z Redy
2. Marcin Głodowski ze Stężycy
3. Agnieszka Leik z Kamienicy Królewskiej

■ Kategoria szkół licealnych

1. Daniel Puzdrowski z Żuromina
2. Jarek Kuklewski z miejscowości Krojanty
3. Wojciech Kruszyński z Kartuz

Drugie studium podyplomowe

Dokształcanie regionalne nauczycieli

Pod koniec grudnia ub. r. na Uniwersytecie Gdańskim ruszyło II Studium Podyplomowe Kwalifikacyjne Pedagogiczno-Metodyczne Nauczania Języka Kaszubskiego. Główną część funduszy przekazało na ten cel Ministerstwo Edukacji na wniosek Komisji Edukacji Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Podobnie było w przypadku pierwszego studium, którego większość absolwentów uczy języka kaszubskiego w swoich szkołach. Podobnie jak poprzednio, kierownikiem studium jest prof. Jerzy Treder.

- Słuchaczami tego studium są osoby, których nie mogliśmy przyjąć poprzednio ze względu na ogromną liczbę zgłoszeń. Zakładamy, że drugie studium ukończy około pięćdziesięciu osób - mówi prof. Treder.

Pierwsze wykłady poprowadzili profesorowie Józef Borzyszkowski i Jerzy Samp. - Dążymy do tego, by dokształcanie regionalne nauczycieli było najważniejszym elementem ich awansu zawodowego - powiedział obecny na inauguracji były wiceminister edukacji, a obecnie przew. Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu

Gdańskiego, Wojciech Książek. - Już w lutym zaprosimy ekspertów decydujących o awansie zawodowym nauczycieli, żeby przedstawili naszym słuchaczom, jakie dokumenty warto zbierać, by uzyskać awans. Mogę zapewnić, że to studium będzie miało w tej kwestii duże znaczenie.

Studium trwać będzie trzy semestry. Organizatorzy zamierzają podsumować je edycją słownika kaszubsko-polskiego. Ma to być nowe dzieło stworzone pod kierunkiem naukowców.

- Jest to rzecz niezwykle potrzebna - uważa jedna

z organizatorek studium, Wanda Kiedrowska.

Twórcy studium rozważają także potrzebę wznowienia znakomitego „Słownika języka pomorskiego czyli kaszubskiego”. Pierwszy jego tom, zawierający czterdzieści tysięcy haseł, ukazał się w 1893 roku, zaś drugi z pięcioma tysiącami haseł, po stu latach.

- To są bardzo poważne przedsięwzięcia, które wiążą się także z dużymi nakładami finansowymi. Na to jednak pieniądze znaleźć się powinny - zgodnie twierdzili goście pierwszego dnia studium.

Magdalena Bisewska

Rolnik, który uwielbia łowić ryby

Tajemnicza tafla lodu

Jesteśmy sami: tylko syn, ja i Bóg. Panuje cisza trudna do opisan. Samotność i spokój są potrzebne człowiekowi – tak mówi Tadeusz Stefaniak, rolnik z Myszewa (gm. Nowy Staw), o zaletach swojej pracy przy stawach rybnych. Zawsze z niecierpliwością czeka chwili, by znów, po pracy na 80-hektarowym gospodarstwie, znaleźć się nad wodą.

Skarb nad brzegiem

Stawy znajdują się przy osadzie Krzewiny, w której już nikt nie mieszka.

– Prawie nie widać śladów ludzkiej bytności. Cieszę się, że mimo to nazwa dawnej osady znalazła się w atlasie sprzedawanym z „Dziennikiem”. Nie spodziewałem się tego. Myślałem, że skoro nikt w Krzewinach nie mieszka, to o tej nazwie nikt nie będzie pamiętał – mówi Marek, syn pana Tadeusza.

Stefaniakowie są zachwyceni historią ziemi, na której niegdyś mieszkali zamożni gospodarze. Zostało po nich niewiele śladów. Ledwie można dostrzec resztki fundamentów. Tadeusz Stefaniak pamięta stary wiatrak, wspomina też zakopany skarb, który po wojnie wykopała sąsiadka. Była tam porcelanowa zastawa i rodowe sztucce.

Do dziś poszukiwacze skarbów nie dają za wygraną. Co jakiś czas znajdują wykopany dołek, a w nim metalową część uprzęży. Znalazcy nie chciało się nawet zabrać przedmiotu. Takie sytuacje zdarzają się często – mówi Tadeusz Stefaniak.



Tadeusz Stefaniak jest dumny z dwóch szczupaków wyciągniętych spod lodu. Obok widać trójkątny przerebel.

Zielona pamiątka

Zarówno ojciec, jak i syn uważają, że ziemia kryje skarby. Nie szukają ich jednak w jej głębi. – Mamy szansę sprawić, by znów

przynosiła dochód, jak przed wojną. Chcemy, by nasze gospodarstwo było nowoczesne. Nie możemy być gorsi od poprzednich bogatych właścicieli, po któ-

rych pozostała legenda – wyjaśniają.

Przed 1974 rokiem rodzina Stefaniaków mieszkała w Krzewinach blisko stawów, gdzie teraz hodują ryby. Po przejęciu terenów ryb przeprowadzili się do Myszewa. Z ich domu w Krzewinach nie pozostał nawet ślad, łatwo jednak odnaleźć to miejsce. Znakem rozpoznawczym jest świerk, posadzony przez ojca pana Tadeusza w dniu urodzin żony.

– To wspinała rodzinna pamiątka – mówi o pomysle swojego dziadka Marek.

Najlepiej biorą rankiem

Właśnie swojemu ojcu Tadeusz Stefaniak zawdzięcza zamiłowanie do hodowli ryb.

– Nie zapomnę chwili, gdy pokazał mi, jak i gdzie łowić szczupaki. Pamiętam do dziś to miejsce – wspomina.

Największą rybą, jaką złowił, był 12-kilogramowy karp. Jest dumny także z prawie 6-kilogramowego szczupaka.

– Łowiłem go spinningiem z łódki. Walczyłem z tą rybą przez 15 minut – opowiada.

Jeziora i stawy, ze swoją tajemniczością, fascynują Tadeusza Stefaniaka.

– Nigdy nie można mieć pewności, co się wyciągnie. Ta niepewność i dreszczyk emocji sprawiają, że lubię zajmować się łowieniem ryb – wyjaśnia. – Cieszę się, że jest to możliwe cały rok. Zimowe połowy są jednak nieco trudniejsze. Trzeba wstać przed świtem, by założyć pod lodem sieci. Rankiem ryby biorą najlepiej.

Sowy na wierzbie

Dziadek wyrąbał przerebłę siekierą, jego potomkowie robią to za pomocą piły spalinowej. Cała tafla stawu jest pokryta mnóstwem trójkątów rozmieszczonych w tych samych odległościach.

– Przerebłę są potrzebne nie tylko do wyjmowania ryb spod lodu, ale i natleniania wody. Gdyby nie one, ryby by się podusiły. Dodatkowy efekt uzyskuje przepompowując wodę z jednego do drugiego trójkąta – tłumaczy Tadeusz Stefaniak.

Lubi obserwować nie tylko ryby, ale także inne zwierzęta, które zwabia staw: bażanty, wydry, fretki, dziki, lisy i jenoty. Rozpoznaje ich ślady na śniegu.

– Tu po lodzie przechodziła fretka, a tu wydra – pokazuje.

Wokół stawu rośnie wiele drzew. Sowy i dzięcioły upodobały sobie starą, ponadstuletnią wierzbę, liczącą około 35 metrów wysokości.

– Niewiele jest drzew takiej wielkości. Ta wierzba jakby się nie starzała. Gdy byłem chłopcem, wyglądała podobnie – wspomina pan Tadeusz.

Ptaszysko na diecie

Staw odwiedzają także łabędzie. Jednemu z nich rolnik najprawdopodobniej uratował życie.

– To młody ptak, który jesienią nie odleciał ze swoim kluczem. Gdybym go nie zabrał do domu, pewnie rozszarpałyby go drapieżniki – wyjaśnia T. Stefaniak.

Łabędź mieszka pod jednym dachem z indykami i kurami. Zaprzyjaźnił się z małym kotkiem, który czasem odwiedza swojego dużego przyjaciela. Nowy lokator odżywia się tym samym, co domowe ptactwo. – Na razie chwali sobie tę dietę. Na wiosnę na pewno wypuszczę go na wolność – planuje pan Tadeusz.

Grażyna Wosińska

Zdjęcia: Aleksander Winter



Ten łabędź przetrwa zimę dzięki panu Tadeuszowi.

KONKURS „DZIENNIKA”
I PZU ŻYCIE

■ Wygraj komputer

W drugiej edycji plebiscytu Bezpieczne Pomorze możecie Państwo wygrać komputer. Wystarczy wziąć udział w naszym konkursie. „Dziennik Bałtycki” oraz PZU Życie SA wybierają co miesiąc najlepszego dzielnicowego w województwie pomorskim. W gazecie zamieszczamy kupony, na których należy wpisać imię i nazwisko najlepszego, Państwa zdaniem, dzielnicowego. Nagrodą dla policjanta jest rower, a dla komisariatu, w którym pracuje - zestaw komputerowy. Dla naszych Czytelników mamy nagrody w postaci losowanego raz w miesiącu komputera. Plebiscyt potrwa do 30 stycznia 2003 r. Kupon różni się od tego z pierwszej edycji. Znalazło się tam miejsce oznaczone: „Największym problemem mojej okolicy jest...”. Wypełniając je należy wskazać największy problem, z którym borykacie się Państwo w swojej dzielnicy. Interesuje nas wszystko, co związane jest z bezpieczeństwem. Do kuponu można dołączyć dodatkowo dokładnie opisany problem. Wszystkie sygnały postaramy się wyjaśnić w porozumieniu z policją. Kupon prosimy przysłać do lokalnych oddziałów „DB” lub do Biura Konkursów „Dziennika” w Gdańsku, ul. Targ Drzewny 9/11.

Kupon konkursowy

Bezpieczne Pomorze

Głosuję na najlepszego dzielnicowego:

Imię i nazwisko:

Adres komisariatu:

Największym problemem mojej okolicy jest:

Moje dane:

Imię i nazwisko:

Adres i telefon:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Wypełniony kupon należy przesać pod adresem:

„Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Partner akcji:



Organizatorzy:



Wspólna akcja



NAJMŁODSZE POCIECHY



Nikodem Rafał, syn Małgorzaty i Rafała Jaworskich z Lęborka, ur. 24.11.2002 r., o godz. 18.35, 3780 g, 58 cm, SPS ZOZ w Lęborku. Robert



Treder, syn Anity i Jarosława z Lęborka, ur. 26.11.2002 r., o godz. 7.50, 2900 g, 54 cm, SPS ZOZ w Lęborku.



Karolina Pietkuć, córka Katarzyny i Witolda z Łęczyc, ur. 26.11.2002 r., o godz. 9.50, 3490 g, 57 cm, SPS ZOZ w Lęborku.



Córka Agnieszki i Wojciecha Jastrzębskich z Lęborka, ur. 12.12.2002 r., o godz. 22.05, 3600 g, 53 cm, SPS ZOZ w Lęborku.



Igor Kowalski, syn Sylwii i Łukasza z Lęborka, ur. 13.12.2002 r., o godz. 8.45, 3500 g, 55 cm, SPS ZOZ w Lęborku.



Krzysztof, syn Lidii i Wojciecha Zielińskich z Głównicy, ur. 14.12.2002 r., o godz. 20.20, 4270 g, 61 cm, SPS ZOZ w Lęborku.

Dzieci z Przedszkola nr 9 w Lęborku

Milusińscy



Grupa II - Prowadzona jest przez Barbarę Kos, Katarzynę Grzywnę i Lucynę Hine:

Angelika Damaszk, Małgosia Gliniecka, Iga Kaiser, Karolina Kaniowska, Przemek Kawka, Miłosz Kitowski, Anna Kożuchowska, Joasia Kwizdyńska, Agata Majko, Paulina Makurat, Monika Pawelczyk, Tomek Piećko, Bartosz Popiela, Grzesiu Ryta, Bartek Smentoch, Paweł Wojtaszek, Dominika Zadańska, Maciek Zdanowski, Kuba Klawikowski.

Fot. Anna Gu



Grupa III - Prowadzona jest przez Ewę Buszman, Eugenię Uhlenberg i Dorotę Matulewicz: Maciej Boniaszczuk, Karol Bresler, Małgosia Brumer, Łukasz Gębski, Radek Grabowski, Mateusz Jankowski, Adriana Karaś, Kajetan Koper, Kacper Kowalewski, Krzysz Krzebiatowski, Radek Kwiatkowski, Kacper Maciejewski, Igor Pawelczyk, Jurek Rompa, Klaudia Sieracka, Nikola Weber, Robert Winiarz, Szymon Wojtaszek, Angelika Zadańska, Dominika Zagórowicz.

Fot. Anna Graczyk

- Złoty jubileusz

Od pół wieku razem

Jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili Teresa i Czesław Matyjekowie z Lęborka. Ich Złote Gody uświetniła uroczystość w Urzędzie Stanu Cywilnego. Życzenia długich lat życia w zdrowiu złożył im m.in. burmistrz Witold Namyślak. W grodzie nad rzeką Łebą mieszkają od 1958 r. Ona pochodzi z Łowicza, on z Gdyni. Pan Czesław przez długie lata był nauczycielem. Emerytury doczekał się, ucząc w Zespole Szkół Budowlanych. Pani Teresa pracowała w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 1. Państwo Matyjekowie mają dwoje dorosłych dzieci - córkę Jolantę i syna Krzysztofa. Doczekali się trójki wnucząt i prawnuczka.

(e)



Jubilaci na uroczystości w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Fot. archiwum

Łębork. Świąteczne spotkanie

Kolędowanie dla dzieci

Na spotkanie wigilijne, przygotowane w Młodzieżowym Domu Kultury, przyszło ponad 50 dzieci, w większości młodszych. Niektóre, bardziej nieśmiałe, były z mamami.

Pracownicy MDK specjalnie na tę okoliczność udekorowali salę i stoły elementami wigilijnymi, a o. Krzysztof, franciszkanin z parafii św. Jakuba Ap. odmówił modlitwę, obdzielił wszystkich opłatkiem i zainicjował wzajemne składanie sobie życzeń. Potem śpiewał z dziećmi kolędy.

Zespoły emdekowskie wystąpiły przed dziećmi z programami świątecznymi. Grupa teatralna Eli Błaszczyk dała montaż recytatorsko-bokalny. Dziewczeta z koła muzycznego Aleksandry Ulenberg przy wotrze gitar i organów elektrycznych śpiewały kolędy, a nowy zespół wokalny Piotra Ilnickiego debiutował z jego akompaniamentem.

Słodko-owocowemu poczęstunkowi towarzyszyło rozdawanie paczek, ufundowanych przez starostwo



Kiermasz aniołków, wykonanych w pracowni Aliny Walkusz (na zdj. druga z lewej).

Fot. Bogdan Zarach

i członkinie Koła TPD przy MDK.

– Cieszymy się, że mogliśmy choć przez parę godzin i choć w takim stopniu obda-

żyć dzieci radością – powiedziała dyrektorka. – Miłej atmosfery towarzyszył śnieg prószący za oknem.

Nieco później grono pedagogiczne MDK zasiadło z o. Krzysztofem do symbolicznej Wigilii.

(ip)

Łębork. Dla ubogich i samotnych

Wspólnymi siłami

Wigilię dla 80 osób ubogich i samotnych zorganizowałam jak co roku – mówi Maria Filip, prezes łębarskiego Caritasu przy parafii NMP Królowej Korony Polski. – Wspomogło mnie Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana i MOPS, który przygotował skromne paczki, a szpital użyczył nam swoją stołówkę.

Panią Marię wspomogły jej wolontariuszki z ogniska Betlejem, które ugotowały pierogi, kapustę, barszcz i paszteciki. Ciasta częściowo ufundowali: Marian Darżnik i Eugeniusz Głodowski, a częściowo Caritas.

Zaproszeni księża: Henryk Krenczkowski, proboszcz pa-

rafii Korony i dyrektor Caritasu, Henryk Kreft z parafii bł. M. Kolbego i o. Kazimierz Kozłowski, kapelan szpitala dzielili się z zebranymi opłatkiem.

Kolędy zaintonował zespół teatralny Eli Błaszczyk z MDK i towarzyszył uczestnikom wieczoru tak długo, póki nie przyszedł Mikołaj z paczkami.

Po prawie dwugodzinym spotkaniu pani Maria ze swoimi współpracownikami obdzielała wszystkich chlebem i ciastem.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele władz powiatu, miasta i organizacji, m.in. starosta Witold Piórkowski, wiceburmistrz Włodzimierz Klata, Waldemar Ja-



Spotkanie wigilijne dla samotnych zorganizowano w szpitalnej stołówce.

Fot. Iwona Pasińska

roszewicz, prezes Oddziału Wojewódzkiego Kat. Stow. Civitas Christiana i Krzysztof

(ip)

Łębork. Konkurs Miejskiej Biblioteki Publicznej

W wierszu i na kartce

Finały naszego dorocznego konkursu świątecznego wypadły obiecująco – zapewnia Zofia Biskupska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. – Adresowany do dzieci szkół podstawowych konkurs pokazał, że wśród nich błyszczą prawdziwe talenty.

W finałach wzięło udział 37 uczniów ze szkół Łęborka i powiatu w dwóch kategoriach wiekowych: z klas I-III i IV-VI. Propozycja biblioteki

dotyczyła ułożenia wiersza i stworzenia autorskiej kartki świątecznej.

W konkursie poetyckim pierwszą nagrodę zdobyli: Mateusz Juniewicz i Paulina Polak. Drugą – Mateusz Karczewski, a trzecią Kuba Stenka i Marta Bykowska. Wszyscy z tej samej SP nr 3 oraz Mariola Zambrowska (III miejsce) z SP nr 8. Pięcioro dzieci, też z trójki, dostało wyróżnienia.

– Wiersze Mateusza Juniewicza są bardzo dojrzałe, szczególnie „Laponia” – mówi dyrektorka. – Podczas uroczystości rozdania nagród poprosiliśmy go o przedstawienie tego utworu, bardzo się wszystkim podobał. Na konkurs plastyczny wpłynęły setki kart. 130 wybraliśmy do ekspozycji w klubie i w dziale dla dzieci.

W grupie młodszej pierwsze nagrody przypadły Julii Balińskiej i Kindze Fabisiak

z SP nr 8. W grupie starszej: Oli Karsznej z SP nr 8 i Marioli Hrycyk z SP nr 3. Wyróżniono 18 dzieci z SP nr 3 i 8, z Redkowic i Siemirowic. Prezenty były nie tylko książki i słodczy, ale też przedstawienie grupy Smoka Obiboka, przygotowane przez Ewę Jendrzejewską, która oprócz tego prowadziła całą imprezę.

(ip)

W SKRÓCIE

Grosik na ferie



Szkolni działacze samorządowi ze swoją opiekunką.

Fot. Iwona Pasińska

ŁĘBORK. – Nasz Samorząd Uczniowski zorganizował kwestę na rzecz najbardziej potrzebujących dzieci – mówi Elżbieta Rabenda, opiekunka samorządu w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych. – Zebrana suma nie jest duża, ale tego rodzaju zbiórki pieniężne i rzeczowe organizujemy sukcesywnie przez cały rok. Angażujemy się także w różne inne akcje charytatywne. Kolejna to udział w łębarskim XI Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Uczniowie zebrali 339,20 zł. Kwotę tę przeznaczono na dofinansowanie ferii zimowych dla dzieci, którymi opiekuje się łęborski oddział fundacji Caritas. Zbiórkę prowadziła w szkole Karolina Szulc, przewodnicząca samorządu. Atrakcją akcji była słodka niespodzianka dla tej klasy, która zbierze największą kwotę.

(ip)

Paczki dla dzieci z Betlejem

ŁĘBORK. – Dla moich czterdzieścioro podopiecznych przygotowaliśmy paczki i słodki poczęstunek, ale przede wszystkim dzielenie się opłatkiem – mówi Maria Filip, kierownik Środowiskowego Ogniska Wychowawczego „Betlejem” przy łęborskim oddziale Caritasu. – Działamy już drugi rok, a gromadzimy się w Domu Fatimskim. Raz w tygodniu jest u nas Mirosława Szymańska, pedagog szkolny, która pomaga rozwiązać różne problemy.

Z panią Marią pracują wychowawczynie: Jadwiga Szpak, Urszula Krefta i Edmunda Krencz oraz wolontariuszki: Czesława Buczkowska, Janina Kraińska, Joanna Skolimowska i Danuta Pieczko. Wszystkie zajmują się dziećmi w dwóch grupach wiekowych: 2-6 lat i 7-12, w godzinach od 9.00 do 17.00.

Możliwość zorganizowania wieczoru ognisko zawdzięcza Marii Darżnik, Brunonowi Wencie, Urzędowi Miejskiemu oraz Oddziałowi Wojewódzkiemu Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana.

Jak mówi Maria Filip, duże poparcie ognisko ma ze strony proboszcza parafii Korony Henryka Krenczkowskiego, opiekuna ochronki. Pobiłogostał on opłatek jako symbol jedności oraz śpiewał kolędy z dziećmi i zaproszonymi gośćmi – przedstawicielami władz powiatu.

– Cieszę się najbardziej z czekoladek – wyznał 5-letni Radek Petka i poprosił, aby mu powiedzieć, co się robi z zabawką, którą dostał.

(ip)

REKLAMA

WIELKA ŚWIĄTECZNA PROMOCJA VECTRY

STAWKA ABONAMENTU NIŻSZA O 20%
DO KOŃCA 2003 ROKU

OPLATA AKTYWACYJNA OBNIŻONA DO 1 ZŁ

ŚWIĄTECZNE PREZENTY M. IN. KANAŁ FILMOWY
HBO NA DWA MIESIĄCE GRATIS

KONKURSY DLA ABONENTÓW VECTRY
Z ATRAKCYJNYMI NAGRODAMI PRZEZ CAŁY ROK

Śupsk - ul. Filmowa 1, tel. 842 04 15
Łębork - ul. Mirockiego 2, tel. 862 88 88
Ślawno - ul. Powstańców Warszawskich 2, tel. 810 33 76
Ustka - ul. Dąbrowszczaków 2, tel. 814 48 62

SERCA DWA

■ Jestem 25-latką o nienagannej urodzie, 180 cm. Moje zainteresowania to kultura, samochody. Poznam kobietę, która potrafi kochać i pragnie być kochana, marzącą tak jak i ja o stworzeniu związku opartego na wzajemnym zaufaniu. Jeżeli masz od 25 do 40 lat i masz szalone pomysły, to właśnie ja czekam na Ciebie. Jestem niezależny finansowo, aktualnie przebywam w ZK. Krzysztof z Gdańska.

sygn. 1

■ Jestem wdowcem spod znaku Wodnika, mam na imię Henryk, 51/173/73, jestem wierzącym i praktykującym katolikiem bez nałogów, opiekuńczym, szczerym, prawdomównym, pogodnym, z poczuciem humoru, lecz bardzo wrażliwym na ludzką krzywdę i kłamstwo. Nie szukam przygody na kilka dni, lecz szczerą, pogodną i oddaną pani, na dobre i złe chwile życia. Jeżeli nie zraża Cię fakt, że obecnie przebywam w ZK, to napisz.

sygn. 2

■ Miły, sympatyczny kawaler, 25 lat, z dużym poczuciem humoru, pozna panie w wieku 25-35 lat w celu matrymonialnym z całego Pomorza. Oferuję uczciwość, lojalność i spełnienie najskrytszych marzeń. Jeżeli odpowiada Ci moja oferta, a do tego nie przeszkadza Ci, że w obecnie przebywam w ZK, napisz. Na fotooferty odpowiem w pierwszej kolejności. Tomek.

sygn. 3

■ Samotny Piotr spod znaku Bliźniąt, ponoć przystojny, nieoprawny romantyk, 170 cm, 25 lat. Spragniony bliskości kochającej osoby, chcący odwzajemnić uczucie i być kochanym. Poznam panią w wieku 20-35 lat. Tylko poważne oferty. Foto mile widziane. Odpowiem na każdy list.

sygn. 4

■ Atrakcyjny Wodnik z temperamentem, 34/180/80, kawaler, bez większych nałogów, niepełne wyższe wyksz., uczciwy katolik, stały w uczuciach, szukający stałej partnerki w stosownym wieku. Pani może mieć dziecko. Możliwość stałego związku. Szczęście jest w zasięgu ręki, ale wszystko zależy od Ciebie. Wodnik ze Sztumu.

sygn. 5

■ Kawaler po 30. niezależny finansowo, z mieszkaniem, 178 cm, spod znaku Byka, wyksz. techniczne. Spokojny, wyrozumiały i wierny, o wszechstronnych zainteresowaniach, przebywający tymczasowo w areszcie, kochający życie, choć nie układa się ono tak, jakbym tego pragnął. Poznam sympatyczną panią do 31 lat, zdecydowaną na romantyczną przyjaźń, a może coś więcej. Dzieci nie stanowią przeszkody. Tomek z Tczewa.

sygn. 6

■ Wdowa – wyksz. średnie, poznam pana, który szuka drugiej połowy, szczerego, prawdomównego, szczupłego, powyżej 170 cm, w wieku 50-60 lat. Nr. tel. przyspieszą kontakt.

sygn. 7

■ Jestem szczupłą, zgrabną, 26-letnią tlenioną blondynką. Cenię szczerą, uczciwą i odpowiedzialność. Nie lubię chamstwa, fałszu, zakłamania i przemocy. Uwielbiam muzykę, tańce, długie spacerowanie, dobry film. Poznam pana w wieku 25-28 lat. Mile widziany nr telefonu i foto. Samotna z Wejherowa.

sygn. 8

■ Mam 28 lat, 165 cm. Jestem osobą uczciwą, romantyczną, z poczuciem humoru. Mam swój dom i jestem niezależna. Mam dwoje dzieci. Poznam pana odpowiedzialnego, lubiącego dzieci, do lat 45. Chętnie zmotoryzowanego.

sygn. 9

■ Jeżeli czujesz się bardzo samotna, pragniesz poznać drugą osobę, która Cię zrozumie, wysłucha, poradzi, przytuli, na którą będzie można liczyć, napisz i wyślij foto do 43-latkę z własnym M, bez zobowiązań, wolnego, odpowiedzialnego, lubiącego prawdę i uczciwość, niekonfliktowego, tolerancyjnego, nieszukającego przygód, ceniącego wzajemny szacunek, zaufanie i przyjaźń. Gdynianin.

sygn. 10

■ Pragniesz kochać i chcesz być kochana? Do pełni szczęścia brakuje ci tylko bratniej duszy podobnie jak mnie? Czyżby zbieg okoliczności? A może przeznaczenie? Samotny 25-letni pracujący kawaler bez nałogów. Tczew.

sygn. 11

■ Mam 24 lata, 165 cm, wyksz. zawodowe. Lubię muzykę, sport, kocham życie, jakie by ono nie było. Obecnie przez własną głupotę przebywam w ZK, ale to nie znaczy, że jestem przepiękną. Potrzebuję wyrozumiałości i czasu oraz drugiej połowy. Napisz. Krzys z ZK.

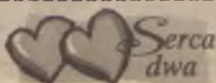
sygn. 12

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

Więcej anonsów w jutrzejszym,
sobotnim wydaniu gazety.

KUPON



Pomorzanki chcą zmian

Metamorfoza
na fali

Wiele kobiet pragnie zmian - na lepsze.

Fot. Archiwum

Siedem kobiet, siedem zmian, siedemdziesiąt zgłoszeń do programu przez zaledwie SIEDEM dni. „Moja Metamorfoza” - autorski program TV SŁUPSK osiągnął wyjątkowo wysoką oglądalność.

Po raz pierwszy „Moja Metamorfoza” - autorski program rozrywkowy Telewizji Słupsk - wyemitowana została w lipcu b.r. Od tej pory ukazuje się cyklicznie co dwa tygodnie. Na początku teren emisji programu obejmował tylko Słupsk, Bytów i Ustkę. Od stycznia „Metamorfozę” poznają widzowie w Szczecinku, Białymstoku i Suwałkach.

- W każdym mieście jest z pewnością wiele kobiet, które chciałyby zmienić coś w

swoim wyglądzie. Nie znam kobiety, która byłaby z siebie całkowicie zadowolona. Naszym modelkom i modelom oferujemy dobór stroju, fryzury i makijażu oraz kompleksowe porady kosmetyczne i stylistyczne - mówi autor programu Małgorzata Maciejuk.

Żeby jednak wziąć udział w programie, najpierw trzeba przejść przez eliminacje.

- Początki programu, to była łapanka. Dopiero po trzecim, czwartym odcinku rozdzwoniły się telefony. Od września zgłoszenia przyjmujemy w systemie SMS. Średnio w miesiącu pojawiało się 30 - 40 zgłoszeń. W święta na prośbę widzów przygotowaliśmy specjalny blok programowy „Tydzień z Metamorfozą”. Od 25 do 30

grudnia, dziennie przychodziło do nas około 45 zgłoszeń - mówi redaktor naczelny TV SŁUPSK Andrzej Gross. Warunkiem udziału w programie jest rozmowa kwalifikacyjna, prowadzona przez wizażystkę - Ewę Sakowicz. Celem tej rozmowy jest przede wszystkim sprawdzenie, czy kandydat nie będzie zestresowany przed kamerą. Poza tym program ma swoją konwencję - nie może być ukierunkowany tylko na ludzi młodych. Przyjmowane przez redakcję SMSy, to, z kolei, element zainteresowania sobą przez potencjalnego uczestnika. Im lepiej uczestnik zaprezentuje siebie, tym większa szansa, że ekipa programu zadzwoni właśnie do niego.

(opr. ket)

W SKRÓCIE

Kobranocka
i Shakespeare

14 i 15 stycznia Tetr Baj Pomorski z Torunia zaprasza do sali Teatru Impresaryjnego w Słupsku na spektakl Leara Wiliama Shakespeare'a. Jest to spektakl dla młodzieży i dorosłych mimo że zrealizowany przez teatr lalek. Reżyser Aleksiej Leliawski postanowił stworzyć świat, który zahacza o konwencje rodem z teledysków i komiksów. Aktorzy występują w ostrym makijażu - pobielanych twarzach z mocno zarysowanymi oczami i ustami. Skrótowno potraktowane ubrania aktorów mają być tylko znakiem - jedna z córek Leara ubrana jest w złotą suknię, bo w tekście pada określenie żółta żmija, druga siostra nieodrodną, tonie w srebrze. Tylko najmłodsza córka - na wydaniu - pojawia się w stroju baletnicy stylizowanym na biały strój panny młodej. Postaci dworaków są tylko wypchanymi olbrzymimi lalekami bez twarzy. Wszystko to w surowej scenografii z ostrą rockową muzyką „Kobranocki”, która na każdym przedstawieniu gra na żywo. Taka inscenizacja nie jest tylko dekoracją. Leliawski nie ograniczył się do przebieranki. Za nową formą idzie nowy sposób budowania scen. Król Lear nie na darmo ma koronę z drewnianego okręgu i żarówek. Zarówki bowiem pozostają wyłączone aż do czasu, gdy Lear traci władzę i w samotności, bez świadków wyciąga koronę z tekturowego pudła. Dopiero wówczas utracony skarb zaczyna błyszczeć światłem zamontowanych na kawałku drewna setek watów. Scen takich jest wiele. Przedstawienie jest oryginalne, dynamiczne i dobrze zagrane. Ci, którzy oprócz dobrego teatru lubią także rocka powinni przyjść koniecznie. Rezerwacja i sprzedaż biletów - Teatr, ul. Jana Pawła II, tel. 842-38-39 w. 302,302. 14 stycznia spektakl zostanie zagrany o godz. 19 - bilety kosztują 20 zł, ulgowy 15 zł, a zbiorowy 12 zł. Natomiast 15 stycznia początek przedstawienia o godz. 9 i 12.30. Cena biletów 12 zł.

(ket)

PROGRAM TV
VECTRA

Piątek 3.01.

- „Obserwator” - serwis informacyjny
- „Śpięcia” - wydanie specjalne
- magazyn publicystyczny
- „Nowy Rok 2003” - reportaż - powtórka

KINA		
Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Słupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91 piątek-poniedziałek (3-5 stycznia) Harry Potter i komnata tajemnic	14, 17, 20	15, 12 zł
Delfin, Ustka, ul. Marynarki Polskiej 87 piątek-niedziela 20-22 grudnia Jak to się robi z dziewczynami	19	12 zł
Uciecha, Człuchów, ul. Szczecińska 4, tel. 834 11 11 niedziela 5 stycznia Znaki	18	10 zł
Albatros, Bytów, ul. Wojska Polskiego, tel. 822 23 09 piątek-niedziela (3-5 stycznia) Jak to się robi z dziewczynami Golasy	18 20	10 zł 10 zł
Grażyna, Miastko XXX	19	10 zł

Bytów. II Turniej Piłkarski Sędziów i Osobistości Biznesu i Sportu

Przyjadzie Lato i Listkiewicz

Przez 3 dni dni Bytów będzie areną zmagania piłkarskich w halowej piłce nożnej w najlepszym wykonaniu. Po raz drugi organizowany jest Turniej Sędziów, Osobistości Biznesu i Sportu. Odbędzie się w dniach 10-11 stycznia w sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Bytowie. Jak zapewniją organizatorzy swój udział potwierdzili już prezes PZPN, Michał Listkiewicz oraz Grzegorz Lato, czołowy piłkarz Polski sprzed kilkunastu laty.

Przed rokiem w pierwszym turnieju miały też wziąć udział gwiazdy polskiego sportu. Niestety, do Bytowa dojechali jedynie Henryk Kłoczek, prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, Maciej Wierzbicki, jedyny sędzia, który reprezentował Polskę na MŚ w Korei i Japonii oraz Janusz Kupcewicz, piłkarz srebrnej reprezentacji Polski w MŚ w Hiszpanii w 1982 roku. Teraz gwiazd ma być o wiele więcej.

- Na 98 procent swój przyjazd potwierdził Grzegorz Lato - mówi Jerzy Saldat, jeden z organizatorów. - Zaprosił go senator Gerard Czaja. Także na 90 procent udział potwierdził Michał Listkiewicz. Będzie to jego pierwsza wizyta w Bytowie, podobnie zresztą jak Grzegorz Lato.

Juniorzy na start

Organizatorzy imprezy nie zapomnieli o najmłodszych piłkarzach. Przed rokiem wystąpili jedynie wychowankowie Domu Dziecka i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Bytowie. Tym razem w turnieju weźmie udział 8 drużyn żaków. Turniej rozpocznie się już w piątek.

- Myślę, że organizowanie turnieju w przerwie ligowego



Na boisku podobnie, jak rok temu nie zabraknie lokalnych polityków i biznesmenów. Zmierzą się oni z ligowymi drużynami.

Fot. L. Literski/archiwum



Choć to turniej towarzyski to gra jest, jak najbardziej poważna. Nie brakuje ostrych wejść a nawet fauli.

Fot. L. Literski/archiwum

sezonu, jest jednym z czynników, który może pomóc w promocji bytowskiego klubu - mówi Jarosław Gryckiewicz, główny organizator imprezy. - II edycja została rozszerzona o młodych piłkarzy, po to aby promować piłkę nożną również wśród najmłodszych, wszak to przyszłość bytowskiej piłki nożnej.

Równocześnie odbywać się będzie turniej sędziów. Weźmie w nim udział 6 drużyn, między innymi w Gdańsku, Warszawy, Bydgoszczy i Poznania. Ubiegłoroczny turniej sędziów wygrali arbitrzy z Słupska.

Wszyscy jednak będą czekali na turniej główny.

Pogoń broni tytułu

Najbardziej obsadzony jest turniej osobowości sportu, biznesu i polityki. Ma wziąć w nim udział 16 drużyn podzielonych na 4 grupy. Eliminacje rozpoczną się w

sobotę o godzinie 11. Najlepsze drużyny awansują do finału, który rozpocznie się w niedzielę o godzinie 11.

W ubiegłym roku zwyciężyła drużyna Pogoni Łębork. W tym będzie bronić pucharu.

Podczas ubiegłorocznego turnieju za wybitne osią-

gnięcia w piłce nożnej srebrnym orderem PZPN został odznaczony Kazimierz Dankiewicz. Oficjalną karierę sędziowską zakończyli Jerzy Glanc i Tomasz Tama.

Jak zapewniali organizatorzy, w tym roku także nie zabraknie atrakcji.

(II)



Głównym komentatorem imprezy, tak jak i przed rokiem będzie Jarosław Gryckiewicz, główny organizator turnieju.

Fot. Leszek Literski/archiwum

Turniej juniorów

W turnieju żaków wystąpi 8 drużyn: reprezentacje województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego, zdobywca pucharu Danone'a Hobby Swarzędz, Lechia Gdańsk, Chojniczanka Chojnice, Gryf 95 Słupsk, Żacy 98 Ustka i oczywiście Bytovia. Turniej juniorów rozpocznie się w sobotę. Także w sobotę swój turniej rozegra 6 ekip sędziowskich.

Turniej osobistości

Do turnieju osobowości zgłoszono 16 drużyn, w tym 6 z Bytowa. Losowanie 4 grup eliminacyjnych odbędzie się w sobotę w hotelu Bismarck. Zagraj, m. in. III-ligowa Sparta Brodnica, Chojniczanka Chojnice, Pomorzanie Toruń, Pogoń Łębork, Arpol Toruń i Oldboje Arki Gdynia. Bytów reprezentować będą Bytovia Bytów a także drużyny głównego sponsora Marwitu, hotelu Bismarck, Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego. Wielki finał zaplanowano na niedzielę. Poprzedzi go mecz pomiędzy drużyną bytowskiego Domu Dziecka a reprezentacją gospodarzy, czyli Szkoły Podstawowej nr 2.

W SKRÓCIE

Rekordowe zainteresowanie

DEBRZNO. Aż 43 drużyny rywalizują w tegorocznych rozgrywkach halowych zorganizowanych przez Salezjańską Organizację Sportową Salos. Do walki o tytuł najlepszej drużyny stanęły 33 zespoły młodych piłkarzy i... 10 drużyn dziewcząt.

Dziewczęta po raz pierwszy biorą udział w młodzieżowej lidze.

- Najpierw zgłosiła się jedna drużyna - wspomina prezes Jan Płaczek. - Zgodziliśmy się na ich udział w rozgrywkach z zaznaczeniem, że będą grały z chłopcami. Wieść jednak szybko się rozszła i wkrótce na listę wpisało się w sumie dziesięć dziewczęcych zespołów.

Rozgrywki przeprowadzane są w trzech grupach wiekowych: rocznik 1987-89 (17 drużyn), 1990-91 (9) i 1992 i młodsi (7). W osobnej grupie walczą dziewczęta.

- Teraz jesteśmy na etapie eliminacji - dodaje prezes. - Najlepsi zwłaszcza w tych największych grupach walczyć będą systemem play off. Rozgrywki zakończą się w ostatnich dniach marca. Uczniowie z Debrzna, Lipki i Łąk spotykają się na hali dwa razy w tygodniu - we wtorki i piątki.

Czasami mecze rozgrywane są także w soboty.

- Wszystko zależy od tego, kiedy wolna jest hala sportowa - wyjaśnia Jan Płaczek.

Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwać Mirosław Łepek, Stanisław Szymanówka, Jarosław Matraszek, Jadwiga Birosz i Mariusz Leśniewicz. Dokumentacją zajmuje się sam prezes stowarzyszenia.

11 stycznia młodzi piłkarze reprezentujący debrznieński Salos wezmą udział w Mistrzostwach Inkwizycji w Pile. Tu zmierzą się z rywalami m.in. z Piły, Szczecina, Rumii i Gdańska.

W liczbach

43 - tyle drużyn rywalizuje w tegorocznej edycji rozgrywek
25 - tyle drużyn walczyło w rozgrywkach w roku ubiegłym
220 - tyle zostanie rozegranych meczów w tegorocznej rywalizacji
350 - tyle dzieci kopie piłkę w debrznieńskiej lidze Salos

Sukces żeglarza



Paweł Macugowski to jeden z najlepszych człuchowskich żeglarzy.

Fot. Krzysztof Pazdański

CZŁUCHÓW. Paweł Macugowski z Człuchowa wywalczył brązowy medal w kat. juniorów w Ogólnopolskich Regatach Bojerowych Puchar Żnina, które odbyły się w dniach 27-28 grudnia br.

- W regatach startowało 41 załóg z Mragowa, Olsztyna, Warszawy, Poznania, Gdańska, Bydgoszczy, Mikołajek, Charzyków, Żnina i Człuchowa z aktualnymi medalistami Mistrzostw Polski, Europy i świata włącznie - relacjonuje Eugeniusz Macugowski. - Wygrał Grzegorz Propokowicz z Bazy Mragowo.

Paweł Macugowski pod okiem trenera Zbigniewa Stanisławskiego przygotowuje się do Mistrzostw Polski i Mistrzostw Świata, które odbędą się 17-23.02.2003 roku w Szwecji.

- Jak twierdzi trener Stanisławski Paweł ma szansę na miejsce medalowe zarówno na MP, jak i MŚ - dodaje ojciec żeglarza.

(KP)

Wybrany delegat

DEBRZNO. Podczas walnego zebrania sprawozdawczego Salezjańskiej Organizacji Sportowej Salos wybrano delegata na ogólnopolski zjazd stowarzyszenia w Warszawie. Został nim Mariusz Leśniewicz, członek komisji dyscyplinująco-wychowawczej. Do zarządu wszedł natomiast ks. Andrzej Skowroński, który zastąpił ks. Marka Barejko.

Echo Ziemi Łębskiej

Łębork. Rodzina z tradycjami

Droga wiodła przez Polskę

Rodzina Fikusów, z której wywodzi się Stefan, kaszubski pisarz i poeta, spędzała Święta Bożego Narodzenia w liczonym gronie. Były one świetną okazją do wspomnień.

Rodzina Fikusów ma wielowiekowe tradycje. Jak wyjaśnia Stefan Fikus, wywodzi się aż z Włoch, z pierwszej połowy XIX wieku. Brak pracy i perspektyw zmusił trzech mężczyzn z tego rodu do poszukiwania sensu życia w Ameryce. Wybrali drogę przez Polskę. W tym czasie ostatni król Polski wydał odczwę, by zagospodarowywać zniszczone wojnami ziemie. Prawdopodobnie zastosował się do niej Dariusz Fikus, osiadł w Poznaniu i założył tam mały sklep z wydawnictwami. – Podobno miał cięty język i nie bał się mówić o bolesnych sprawach. Tak zapamiętały go współczesne władze – opowiada pisarz.

Jeden lub dwóch braci Dariusza zostali robotnikami rolnymi w Luzinie, które było wtedy wsią zakonną.

– Kościół co jakiś czas spisywał swoje majątki. W spisie z 1770 roku nie ma jeszcze wzmianki o Fikusach, ale w ewidencji z 1831 r. pojawiło się nazwisko rodziny – dodaje Stefan. – To najlepszy dowód, że tu osiedli. Z tej linii rodowej ja też się wywodzę.

Po drugiej wojnie światowej pisarz, razem z nieżyjącym już bratem Janem, przeniósł się do Łęborka. Obaj zamieszkali w poniemieckich budynkach przy ulicy Kolejowej i pracowali na kolei.

Działacz i literat

Od przynajmniej czterdziestu lat pisze po kaszubsku i polsku wiersze, powiastki, sztuki sceniczne, a ostatnio tragikomedie, bo, jak mówi, w życiu bez przerwy przeplatają się wątki tragiczne i komiczne.

– Ludzi dzielę na dobrych i złych – mówi Stefan Fikus. – Ci źli często zostają moimi bohaterami literackimi. Mają przestrzec czytelników, jakich postaw należy unikać.

W wydawnictwie krakowskim Białego Brata ukazały się dziesiątki jego drobnych opowiadań. Przy pomocy Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego wydał również książkę „Luzino. Historia wsi Luzina i okolic w latach 1871 – 1985”. Do druku rekomendował ją Gerard Labuda.

– Zebrałem również informacje o działaczach ludowych z lat 1900-1945 z ziemi łębskiej, Sierakowic czy Luzina – dodaje Stefan Fikus. – Szkoda, że nikt nie chce wydać tej pracy, bo w ten sposób zanika pamięć o kilkunastu ważnych postaciach.

Sam jest również działaczem społecznym. Przez wiele lat kierował łębskim



Święta Bożego Narodzenia Fikusowie spędzili w Łęborku.

Fot. Bogumił Fąkiewicz

oddziałem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

Początki były trudne

Jerzy Fikus, bratanek Stefana, na stałe mieszka w Niemczech. Do grodu nad Łebą przyjeżdża z rodziną na święta. Z żoną Lukrecją mają dwoje dzieci: córkę Aleksandrę i syna Enriko. Jego rodzicami byli Magdalena i Jan Fikusowie, którzy po śmierci

przekazali mu dom przy ul. Kolejarzy.

– Na święta zaprosiłem do niego rodzinę z Łęborka: Marię i Adama Konkelów, a z Luzina brata Kazimierza z żoną Ireną i synem Markiem – wymienia Jerzy. – Tak miło jest wspólnie wspominać, porozmawiać o planach na przyszłość.

Jak wspomina, do Niemiec wyjechał w 1979 roku na prywatne zaproszenie swojej przyszłej żony. Postanowił zostać.

– Pobraliśmy się – opowiada. – Na początku było bardzo ciężko. Niemcy nie uznali mojego wykształcenia, więc wszystko musiałem robić od początku. Oprócz tego musiałem płynnie nauczyć się mówić. Zacząłem pracę w firmie Kruppa w Klausdorfie koło Kiel. Pracowałem przy produkcji silników okrętowych i robię to do tej pory. Przeszedłem całą drogę: od ślusarza, poprzez operatora obrabiarek, aż do stanowiska majstra. Oprócz pracy zawodowej pływałem na desce, jeździłem rowerem i biegam. Moim życiowym marzeniem jest wystartować w łębskim maratonie, nie dla bicia rekordów, ale dla sprawdzenia się.

Stolarz i pedagog

Żona Jerzego pracuje jako pedagog specjalny z dziećmi niepełnosprawnymi.



Stefan Fikus często wspomina swoich przodków.

Fot. Bogumił Fąkiewicz

– Za dwa lata pragnę zdać egzamin magisterski, aby mieć więcej możliwości znalezienia pracy. W Niemczech panuje wysokie bezrobocie – opowiada pani Lukrecja.

Ich syn, Enriko, właśnie kończy podstawówkę, w przyszłości chce być stolarzem.

– Może to dobry wpływ rodziny z Luzina, która prowadzi stolarnię – mówi ze śmiechem żona Jerzego Fikusa. – Cieszę się natomiast, że córka poszła w moje ślady.

Jak mówi Aleksandra, chciałaby ukończyć pedagogikę socjalną na uniwersytecie w Kiel.

– Nie jest to jednak takie proste – twierdzi. – Dowiedziałam się, że przy weryfikacji kandydatów pomaga praktyka zagraniczna, dlatego pragnę ją odbyć w Domu Dziecka nr 2 w Łęborku. Ojciec od siedmiu lat wspomaga tę placówkę, organizuje zbiórki darów, od zabawek po żywność.

(bf)



Rodzina Fikusów podczas okupacji.

Fot. Archiwum prywatne

REKLAMA

**WSPÓLNOTA MIESZKANIOWA
„POCHYLEA 1”
77-100 BYTÓW**
ogłasza przetarg na

generalny remont dachu wraz z instalacją odgromową, docieplenie budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Bytowie przy ulicy Pochylej 1.

Termin składania ofert 17 I 2003 r.
Termin realizacji do 31 V 2003 r.
Oferty należy przysłać na adres:
ul. Pochyla 1/12, 77-100 Bytów
Dodatkowe informacje pod numerem tel. 0-605-072-722

23800293/A/1065

PRZETARG

**Zatrudni
„DWÓR” NOWĘCIN
recepjonistkę**

Wymagana znajomość
języka angielskiego
lub niemieckiego
oraz obsługa komputera
tel. 059/8661-615

28800919/A/502

**LEKARZ DERMATOLOG
A. STANOWSKA - HETMAŃSKA**
choroby skóry

PRZYJMUJE CODZIENNIE
OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH
od 11.00 do 15.00
MOŻNA UZGODNIĆ INNE GODZINY

dojazd autobusem nr 2
**Łębork, ul. Krzywoustego 37
tel. 8631967**

28800931/A/502

NEKROLOG

Pogrążona w smutku
Rodzina
składa serdeczne podziękowania Wszystkim obecnym,
Znajomym, Najbliższym
oraz Dyrekcji i Pracownikom PKS za uczestnictwo w ostatniej drodze

JERZEGO KOŁACZA

28800932/A/502

PRACA

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii, odbierz podatek najtaniej! Najskuteczniej! 058/301-82-63

SZUKAM PRACY

KIEROWCA- prawo jazdy A, B, C, E, uprawnienia na sztaplarki, (058) 676-34-18

AUTO MOTO

CITROEN Xara, poj. 1.9, diesel, 1998 r., wiśniowy metalik, stan idealny, tel. 0602/802-460

FIAT 126p, 1986 r., garażowany, 80 tys. km, (058) 672-15-15

RD Escort 1.6 benzyna, cena 3800 zł, 0-59/86-28-298

OLTCIT Club 11 RL, poj. 1.1B, 1991 r., bardzo tanio, tel. 052/398-52-82 lub 0606/994-728

OPEL Astra, TDi, 1996 r., tel. 0503/843-125

A! **Gotówka** osobowe do 30.000,- 552-48-88

ALUFELGI, R15, sprzedam, jeździły na Escorcie, bardzo ładne, tel. 0504/047-161

ŚCI i dokumenty do 150 oraz opony zimowe 14x195x60, 2 szt., Czersk, tel. 052/398-64-98 prosić Przemka

KUPIĘ

A! Osobowe, gotówka natychmiast 058/554-20-22

GOTÓWKA zachodnie od 1990, 0606/753-410

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, 671-59-62, 0601/800-490

INNE

AUTAI Zastępcze. Re-fundacja z OC. 058/552-75-22, 0601/651-672

OPEL rekord 1982 2,0 benzyna/gaz zamienię na mniejszy 0/693-760-490

NIERUCHOMOŚCI

BYTÓW- Chojnice (trasa), ziemia, las, tel. 052/397-82-05

BYTÓW kawalerka z wyposażoną kuchnią, centrum, (059) 822-71-82

GDĄŃSK – mieszkanie 46 m kw, własnościowe, IV p., wolne, cena 82.000 zł, tl. 058/687-28-16 lub 551-15-49 po godz. 17

GDĄŃSK – sprzedam mieszkanie na Przymorzu, 2 – pokoje, 46 m kw, IV/Xp, 500 m od plaży, tel. 058/687-28-16 lub 058/551-15-49

GDYNIA Kamienna Góra, II/III p., 57,4 m kw., parkiet, łazienka i WC oddzielnie, jasne, słoneczne, 2570 zł m kw., dobra lokalizacja, (058) 620-89-07 po 20.00

GOŚCICINO- dom wolnostojący 80 m, działka nad rzeką, (058) 626-24-39

JANKOWICE mieszkanie 45 m kw I piętro + garaż + działka, bardzo ładne, cena 42000 zł, 0/607-769-057

KOŚCIERZYNA dom 160 m kw, działka 2000 m kw, 0048173/7045184

LEŚNICE budynek 150 m kw 43000 zł 0-59/862-71-41

LĘBORK, działka rolna 1,12 ha, 5,50 zł/m kw., (059) 861-21-34

LĘBORK 3 pokojowe spółdzielczo-własnościowe 60 m kw IV piętro okna pcv cena 55000 zł 0-59/862-46-98

LĘBORK 3 pokojowe spółdzielczo-własnościowe IV piętro 60 m kw, okna pcv opomiar. cena 55000 zł 0-59/862-46-98

LĘBORK 3 pokojowe spółdzielczo-własnościowe IV piętro 60 m kw okna pcv opomiarowane cena 55000 zł 0-59/862-46-98

LĘBORK 3 pokojowe spółdzielczo-własnościowe IV piętro 60 m kw okna pcv opomiarowanie cena 55000 zł 0-59/862-46-98

LĘBORK mieszkanie 2 pokojowe 67 m kw 0-59/862-58-91

LĘBORK mieszkanie 2 pokojowe własnościowe spółdzielcze 46 m kw 41000 zł 0-58/673-08-36

LĘBORK mieszkanie własnościowe 43 m kw, 2 pokoje, II piętro, umeblowane, ogrzewanie elektryczne, niski czynsz, miejsce na garaż, cena 49000 zł do uzgodnienia, 0049/30-32-57-426 wieczorem

LUBKOWO- budowlana, 1923 m, 80 m od jeziora, uzbrojona, 0600-216-103, (058) 672-93-08

NOWA WIEŚ dom 270 m kw z garażem do wykończenia tylko elewacja działka 2000 m kw cena 1000 zł m kw w rozliczeniu może być mieszkanie 2-3 pokojowe, stare budownictwo 0/693-390-654

Rytel – dom, 110 m kw, b. ładnie położony na skraju lasu, dużo dębowych wykończeń, stan b. dobry, ciepły, wodociąg, tel., CO, kominet we i zewn., doskonały do zamieszkania całorocznego i letniskowego, cena 120.000 zł, tel. 052/398-53-14 lub 0601/859-646

SZCZYTNO, mieszkanie 4-pok., 74 m kw., CO, parter, działka 5 arów, garaż, pom. gospod., 059/834-19-14 po 16.00

3 POKOJOWE spółdzielczo-własnościowe IV piętro 60 m kw pcv opomiarowane cena 55000 zł 0-59/862-46-98

DZIAŁKA rekreacyjna w Słajszewie blisko morza 0-59 862-35-51

KUPĘ

LĘBORK centrum kawalerka do 40 m kw, 0-604-907-269

LĘBORK okolice działka budowlana, 0-604-403-692

INNE

BOLSZEWO- odnajmę luksusowe mieszkanie np. na weekendy, preferowane firmy, (058) 676-63-90

BOLSZEWO k. Wejherowa- odnajmę mieszkanie 2-pokojowe, preferowane bezdzietne małżeństwa, (058) 676-63-90

CHOJNICE – zamienię mieszkanie spółdzielcze – lokatorskie, 60 m kw, 3 – pokoje, na mniejsze w Chojnicach, tel. 052/397-95-30 lub 0606/403-760

GDYNIA- okazja! Budynek magazynowe, produkcyjne, biurowo- mieszkalne, 4.500m, 350.000,- 0601/20-33-79

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią do wynajęcia na terenie Lęborka, (0504) 95-37-23

DOM

SPRZEDAM

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058) 342-54-31

KONTENERY magazynowe, chłodnicze. „Balticon” Tel. (058) 663-00-79, kom. 0605-051-328

ŁOŻE sypialne – tapicerka kolory pastelowe, 680 zł, szafa do sypialni z lustrem, 680 zł, (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

MEBLE czarne, meblościanka, szafka narożna, stolik RTV, dywan 2,5 x 3,5 m, lampa z mosiężnym wykończeniem, tel. 052/397-68-19 lub 0504/236-337

MEBLE kuchenne, białe, dl. 3 m, 1100 zł, meble kuchenne drewnopodobne dl 2,5 m, 680 zł, meble kuchenne białe 1,8 m, 420 zł, (0504) 95-37-23

NOWY Piec CO, do domu jednorodzinnego, tel. 052/398-33-19

TAPICERKA skórzana, kanapa + 2 fotele brązowe, 2100 zł, biała narożna + fote + pufa, 2300 zł, (0504) 61-52-12, (0504) 95-37-23

TELEWIZOR 21 cali, kolorowy oraz lodówkę, cena 100 złotych, 0-505-433-365

ZAMRAŻARKA 2-komorowa w dobrym stanie, 190 zł, 059/834-19-14 po 16.00

ZAMRAŻARKA skrzyniowa, 140l, cena 300 zł, tel. 052/397-70-37

ZAMRAŻARKA używana, polska, 4 szuflady, 200 zł, (058) 674-73-49

NAJSTARSZA solidna wytwórnia pustaków i bloczków na Kaszubach (z wibroprasy), kruszywo naturalne, czarnoziel. Władysław Joskowski Mściszewice – Golicia, tel. 058/681-62-16, 0605-314-873

INNE

DACHY – kompleksowo, 0694-242-147

TURYSTYKA I SPORT

RÓŻNE

NARTY dl. 140, 160, 170, 190 z butami i kijki, 280 zł, narty różne od 100 do 200 zł, sprzedam, Lębork (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

NARTY w bdb stanie, dl. 140, 160, 170, buty + kijki, 280 zł, narty różne od 100 do 200 zł, sprzedam, (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

WIELOCZYNNOŚCIOWY sprzęt do ćwiczeń treningowych, stan doskonały, cena 400 zł, tel. 052/397-44-92

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GINEKOLOG zabiegi 0605-540-148

LIKWIDACJA nalogów jednym zabiegim. 058/6270-666

WÓZEK inwalidzki, nie używany, niemiecki- sprzedam, 300 zł, (058) 674-73-49

FOTEL sedesowy dla starszej osoby lub niepełnosprawnej, wózek inwalidzki, nowy, 058/681-72-42, 684-08-36

ZAMRAŻARKA używana, polska, 4 szuflady, 200 zł, (058) 674-73-49

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

BULDOG francuski, rasowa suczka, po jednym miocie, zaliczone wszystkie wystawki, z rodowodem, 059/834-19-14 po 16.00

OWCZARKI Niemiecki krótko i długowłose, 9 – tyg., porodowodowe, zaszczepione, odrobaczone, sprzedam, tel. 052/334-87-37

OWCZRAKI Niemieckie porodowodowych rodzicach, sprzedam, tel. 052/554-14-92 lub 0692/331-406

RATLERKI (058) 671-00-99

ROTTWEILERY rodowodowe 500 zł 055/279-59-50 0606/275-844

YORKSHIRETERRIER rodowodowe, po Championie Polski, sprzedam, 1700 zł, (58) 672-47-02

ROŚLINY

RÓŻNE

ZIEMIANKI jadalne, żółte, kupię, 0,15 zł za kg. Ziemiaki jadalne, białe tylko Irga, cena 0,18 zł za kg. Tel. 0609-617-682

ŻYTO pszenżyto- skup. Miał, węgiel- sprzedaż. Gorzelnia Gościszewo, 055/267-11-77, 055/267-01-04 lub 05

MASZyny i URZĄDZENIA

RÓŻNE

BIZON Z056, 1989 r., ciągnik C – 360 po remoncie 1979 r., ciągnik Forsmit ZT303 D, 1983 r., 100 KM, 4x4. Przyczepa niska wywrotka, rozrzutnik obornika jedno lub dwuosiowy. 058/684-32-92, 0601-160-439

CIĄGNIK C- 360 1979 r., C-330, Bizon Z056 1989 r., rozrzutnik obornika 1 i 2 osiowy, przyczepa niska wywrotka, 058/684-32-92, 0601-160-439

MASZYNA do mielenia kutu, 250 zł, gilotyna do mocowania nap, 250 zł, sprzedam, (0504) 95-37-23

PRZYCZEPA gastronomiczna 2x3 m, Lębork (0504) 95-37-23

USŁUGI INNE

RÓŻNE

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, 058/342-54-31

DETEKTYWISTYCZNEI 0 5 8 / 3 0 7 - 4 2 - 1 6 , 0602/474-973

DŁUGI, handel, odzysk, 0 5 8 / 3 0 7 - 4 2 - 1 6 , 0602/474-973

DŁUGI- odzysk- odluzanie firm, 058/305-57-48, 0604/609-034

SKUP surowców wtórnych, złom stalowy, makulatura, metale kolorowe, likwidacja obiektów. Uniechów 24, tel. 059/832-18-15

TELEFONY GSM- sprzedaż, skup, komis, autoryzowany serwis, (059) 840-22-10

WRÓŻBITA- jasnowidz- parapsycholog. 058/6270-666, 0609/350-500

INNE

SPRZEDAM

GRA Playstation I, karta pamięci, tel. 82-33-204

KOMPUTERY- autoryzowany punkt- sprzedaż- serwis- akcesoria, (059) 840-22-28

NAWOZY rosyjskie, tel. 055/235-42-47, 055/235-09-93, 0601/657-215

PIANINA! używane! (gwarancja, transport) 0601/20-33-79

PIANINO, przedwojenne, gdańskie, secesja, sprawne, sprzedam, tel. 052/397-59-59 lub 052/396-70-20

PLAYSTATION xbox, autoryzowany punkt sprzedaży, serwis, akceroia, (059) 840-22-00

PŁYTY cdr- sprzedaz hurtowa- promocja! sigma 700- 80 gr/ szt., (059) 840-22-28

SANIE przedwojenne, tapicerowane, stan bardzo dobry, tel. 052/554-10-58

SUKNIA ślubna, atrakcyjna, cena do uzgodnienia, tel. 052/397-06-27

SUKNIA ślubna, cena 170 zł, tel. 052/397-37-04 lub 0608/154-340

SUKNIA ślubna, francuska, długa, rozm. 36/38, tren, kolor ecru, tel. 0604/888-261

KUPĘ

OLCHĘ surowiec tartaczny, 0609-622-232

PIANINA! kupujemy! (058) 341-52-40

MATRYMONIALNE

RÓŻNE

MONIKA 621-71-85

ZANIECHAŁEM OGŁOSZENIA W „DZIENNIKU BAŁTYCKIM”



Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów

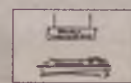
PROSZĘ WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI

treść: _____
kontakt: _____

Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń

imię i nazwisko _____
adres _____
nr dowodu _____ telefon _____

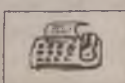
TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH
– biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, sklasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia – ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.



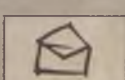
ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2 Sławno, ul. Basztowa 3
Człuchów, pl. Wolności 4 Słupsk, ul. Filmowa 3E
Lębork, al. Wolności 40



WRZUĆ KUPON DO NIEBIESKIEJ SKRZYNKI DB
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2, ul. Sikorskiego 8, Człuchów, plac Wolności 4,
Lębork, al. Wolności 40, Miastko, ul. Armii Krajowej 29, Sławno, plac Wyszyńskiego 4,
Słupsk, ul. Wojska Polskiego 49A, Słupsk, ul. Filmowa 3E, Główny Urząd Gminy,
Polegowa Urząd Gminy, Słupsk, ul. Braci Gierymskich 1, Słupsk, hipermarket Real.



ZADZWOŃ LUB PRZEŚLIJ FAKS
• Gdańsk tel. (058) 300-32-20 fax (0-58) 300-32-08
• Bytów (059) 822-60-12
• Człuchów (059) 834-50-14
• Lębork (059) 862-88-20
• Sławno (059) 810-51-34
• Słupsk (059) 848-17-50



PRZEŚLIJ POD ADRESEM
Dziennik Bałtycki 80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11 „GRATKA”

NASZ PLEBISCYT

Sportowiec powiatu

Rozpoczynamy plebiscyt „Dziennika Bałtyckiego” „Sportowiec Powiatu Łębarskiego 2002”. W każdy piątek publikować będziemy kupon plebiscytowy z miejscem na imię i nazwisko sportowca - kandydata do tytułu Sportowiec Powiatu Łębarskiego 2002. Natomiast od piątku 10 stycznia, publikować będziemy listę 10 zgłoszonych do plebiscytu kandydatów, którzy w uprzednim głosowaniu zdobyli najwięcej Państwa głosów. Będą oni walczyć o zwycięstwo. Wypełnione kupony plebiscytu do 20 lutego 2003 roku należy dostarczyć (prześłać lub przynieść) do lokalnego oddziału Dziennika Bałtyckiego w Łęborku przy al. Wolności 40. Wyniki plebiscytu podamy 28 lutego 2003 roku na łamach „Echa Ziemi Łębarskiej”. Spośród dostarczonych wypełnionych kuponów plebiscytu komisja konkursowa wyłoni 10 Czytelników, którzy utrzymają gadżety z logo Dziennika Bałtyckiego. (aza)

KUPON

NAJLEPSZY SPORTOWIEC
POWIATU 2002

1. - 5 pkt
2. - 4 pkt
3. - 3 pkt
4. - 2 pkt
5. - 1 pkt

imię i nazwisko głosującego

adres

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis



Licencjonowany punkt sprzedaży
adidas nr 119
ul. Przymurna 9
84-300 Łębork
tel. 862 27 17

W SKRÓCIE

Koszykarze z problemami



UKS „jedynka” ciągle ma problemy finansowe. Fot. Archiwum

ŁĘBORK. Od dawna zespół koszykarzy UKS „jedynka” boryka się z problemami finansowymi i - jak twierdzą działacze sportowi - istnieje tylko dzięki uprzejmości kilku osób. - Szkoda, że sytuacja drużyny jest tak ciężka - mówi Arkadiusz Homa, trener UKS1 Łębork. - Zespół jest bardzo mocny, czego dowiódł już wiele razy. UKS „jedynka” istnieje już od sześciu lat i kształci juniorów. Trzy lata temu po raz pierwszy wziął udział w rozgrywkach ligi młodzików województwa pomorskiego, w krótkim czasie zdobywając 11 miejsce w lidze. W sezonie 2001/2002 na 14 zespołów zajął piąte miejsce.

- Treningi w tym roku rozpoczęliśmy dopiero 15 września - dodaje trener Homa. - Dzięki uprzejmości dyrektora Gimnazjum nr 1 młodzi zawodnicy mogą korzystać z sali gimnastycznej tej szkoły. (aza)

REKLAMA

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatu



w Dzienniku
w każdy wtorek

Lekkoatleci z planami

Nadzieje
na medale

Medal dla Grażyny Kulikowskiej na mistrzostwach Polski w przełajach i medalowe pozycje na mistrzostwach okręgu pomorskiego oraz zawodach wojewódzkich dla takich zawodników jak Ryszard Sokółowski, Ryszard Czaja i Agnieszka Rzeszewicz to założenia trenera Zygmunta Petka na najbliższy rok. - Oby był on co najmniej tak dobry, jak poprzedni - mówi prezes Łębarskiego Klubu Biegacza Braci Petk.

Do najważniejszych osiągnięć minionego roku zalicza udział Grażyny Kulikowskiej, swojej 21-letniej podopiecznej w Mistrzostwach Okręgu Pomorskiego w Poznaniu zdobyła ona złoty medal na dystansie 4 tys. metrów. Złoty krążek wywalczyła również na Mistrzostwach Polski w Bielsko-Białej, gdzie biegła na dystansie 5 tys. metrów. Tam także zajęła czwarte miejsca na dystansie 1,5 tys. metrów.

- Niewątpliwie spośród wszystkich moich zawodników na największe moje uznanie zasługuje właśnie Grażyna - ocenia Petk, prezes Zarządu LKB „BP”. - Ma wspaniałe wyniki sportowe, na których nie poprzestaje. Do tego osiągnięcia sportowe bardzo dobrze potrafi pogodzić z wynikami w nauce. Bardzo ją cenię.



Lekkoatleci spędzają ze sobą dużo czasu. Także w święta. Fot. Archiwum

Jak dodaje prezes, jego największym marzeniem jest możliwość podnoszenia poziomu sportowego poszczególnych zawodników oraz dalszy rozwój klubu, co w obecnych czasach jest bardzo ważne.

Łębarski Klub Biegacza „Braci Petk” powstał w 1992 roku i istnieje już ponad 10 lat. Szkolenia z dziećmi i młodzieżą rozpoczął w 1995 roku. Do klubu należą młodzicy, juniorzy, młodzieżówka-seniorzy oraz weterani. Klub ma na swoim koncie nie tylko wiele sukcesów indywidualnych, ale także drużynowych.

(aza)



Największe wśród biegaczy LKB BP sukcesy odnosiła w 2002 roku Grażyna Kulikowska. Fot. Archiwum

Tenis stołowy

Krzysiówe sukcesy

Krzysztofowie - Lubin i Kaczmarek z Pogoni Łębork to najlepsza para debłowa polskiej ekstraklasy tenisa stołowego po pierwszej rundzie rozgrywek. Na dziewięć rozegranych spotkań przegrali tylko raz w meczu z Jarosławem Tomickim i Karolem Szotkiem z AZS Politech. Śl.

- Każda złota seria kiedyś się kończy - mówi Krzysztof Kaczmarek. - Dobrze, że nastąpiło to w meczu, który wygraliśmy. Nasza porażka w debla nie miała zatem wpływu na wynik meczu. A dla nas liczy się przede wszystkim dobro zespołu.

- Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło - dodaje Krzysztof Lubin. - Ostatnie

mecze w debla graliśmy pod dużą presją, ponieważ kibice i działacze z góry zakładali, że w meczu bywa różnie, ale my debla musimy wygrać. Po tej porażce graliśmy na znacznie większym luzie psychicznym.

Warto dodać, że „Kaczor” (Krzysztof Kaczmarek) to także najlepszy zawodnik w ekstraklasie w grach pojedynczych. Na 18 rozegranych partii w I rundzie wygrał aż 15. Przegrał zaledwie 3 i to z takimi zawodnikami jak Chińczyk XU Kajm z Morlin Ostróda, Grzegorz Adamiak z Gaz Polski Zielona Góra oraz z Bartoszem Suchem z Odry Głoski Księginice.

(aza)



Krzysztof Lubin to jeden z najlepszych deblistów polskiej ekstraklasy tenisa stołowego po I rundzie rozgrywek. Fot. Agnieszka Zielonka